

GAZETA KRAKOWSKA

№ 10.

Z KRAKOWA DNIA 3 LUTEGO 1819. ROKU WE SZRODĘ

Z Warszawy d. 26 Stycznia.

Wczoraj dnia 25 b. m. jako w rocznicę urodzin Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej naszej, Elżbiety Alexiejiowny, ureczyste odprawiono się nabożeństwo w Kościele tutejszym Metropolitalnym, w obecności Władz krajowych. Podobież w kaplicy Greckiej zasyłano do Boga modły o tak najdłuższe życie Najjaśniejszej Monarchini.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi.

W dopełnieniu polecenia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, umowę przemiatającą handlową na rok 1819 ogłasza iak następuje:

Kopista aktu przemiatającego, zawartego między Rossyją i Prusami, na dniu 7 (19) Grudnia 1818 r.

Gdy nieprzewidziane przeszkody nie pozwalają, aby podpisana w dniu dzisiejszym przez zobopolnych Pełnomocników N. Cesarza wszech Rossyji, Króla Polskiego i N. JMci Króla Pruskiego, Konwencya handlowa ogólna i ostateczna, przed pierwszym Stycznia 1820 roku w Cesarstwie

Rossyjskiem do skutku przywiedzioną była, a wolą jest Najjaśniejszych Monarchów, aby niektóre z dobroczynnych teyże Konwencyi ustanowień, natychmiast moc swoją wzięły w tych częściach Ich Państw, gdzie ich rozwinięcie z większą łatwością może nastąpić; z tych powodów ciż sami Pełnomocnicy zgodzili się na następującą Ustawę [przemiatającą, która od 1go Stycznia 1819 do 1go Stycznia 1820 obowiązującą będzie:

Artykuł 1. Opłaty tranzytowe w portach, Gdańsku, Elblągu, Królewcu i Memelu, od p'odów wywożonych z Państw N. Cesarza wszech Rossyji, łącznie z Królestwem Polskiem, iako też od towarów zagranicznych przeznaczonych do Państw pomienionych, pobierane będą podług Taryfy Pruskiej z dnia 5 Maia 1817 roku.

Art: 2. Wolno będzie Administracyi Królestwa Polskiego kupować, gdzie zechce sól zamorską na swą potrzebę i takową prowadzić na transit przez porty: Gdańsk, Elbląg, Królewiec i Memel, za opłatą dwóch dobrych groszy Pruskich od cetrnars.

Co do sposobu transitu, obowiązana będzie Administracyia Królestwa Polskiego umówić się poprzednio z Pruską Administracyją Solną względem urządzenia, o którym wzmianka w paragrafie F. Artykułu 5 Konwencyi ogólnej i ostatecznej z dnia dzisiejszego.

Rozumie się nadto, że Kontrakt na dniu 24 Kwietnia 1816 roku między Ministerstwem Przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego, a główną Dyrekcyją Solną Królestwa Pruskiego zawarty, w całej swej mocy jest utrzymanym.

Art: 3. W Królestwie Polskiem, pobierane będą i też same opłaty od wprowadzonych i wyprowadzonych towarów, iakie tamże teraz są ustanowione, z zachowaniem ograniczenia zaprowadzonego względem Tabaki.

Przepis ten ogólny, nie rozciąga się wszakże do Pruskich Fabrykatów lanianych, wełnianych, iskórzanych, opatrzonych w świadectwa pochodzenia (certificats d'origine), które przy wazyściu do Królestwa Polskiego opłacać mają cło podług załączonego wykazu, obrachowane w podwójney ilości tego, iakie Taryfa, w Warszawie umówioną została o naczonę.

Art: 4. Świadectwą pochodzenia wzmiankowane w powyższym Artykule, wydawać będą podług wzoru tu dołączonego Konsulowie (jeżeli takowy znajdują się w miejscu, z kąd Fabrykat jest wysyłany) a w niedostatku Konsula, Urząd miejski. W każdym przypadku Rejencyia Departamentu, albo Kommissarz od niej szczególnie do tego przeznaczony, rzeczywistość i rzetelność świadectw tych poświadczą.

Art: 5. Opłaty tranzytowe od Sukien

Pruskich, do Azji przeznaczonych, zmniejszone zostaną w Cesarstwie Rossyyskiem, z 15 na 12 kopiek od arszyna, przestając na żądaniu iedney rękoy mi od przewyżki celney.

Administracyie zobopolne porozumią się niewłocznie względem zapobieżenia nadużyciom, i przemycaniom w rzeczonym handlu, tak iednak, aby nie doznawał ztąd przeszkód, lub utrudzenia.

Art: 6. Granica lądowa Cesarstwa Rossyyskiego, otworzoną będzie w Jurborku i Połudze dla handlu Pruskiego, na wszystkie towary, których wchód do Cesarstwa Rossyyskiego, Taryfą z r. 1816 nie jest ogólnie zabronionym, z pobieraniem opłat oznaczoney w rzeczoney Taryfie.

Art: 7. Wysokie Strony umawiające się, zgodzily się wzajemnie, aby poddanym Ich wolno było prowadzić handel tranzytowy z Państw Pruskich przez Odesę za granicę, a z Królestwa Polskiego przez Państwo Pruskie za granicę i nawzajem, podług przepisów, iakie w Państwie każdym będą postanowione.

W pierwszym przypadku, Taryfa opłat od poddaoych Pruskich, których uważać się ma za równo z poddanymi Austriackimi, przewyższać nie ma tej Taryfy, iaka z mocy artykułu 23go Traktatu Wiedeńskiego, między Rossyją i Austrią umówioną została.

W drugim zaś zgodzono się, iż Maximum opłaty wynosić ma 3 talary Pruskie od cetnara towarów (brutto) podług oświadczenia przewożących lub właścicieli.

Art: 8. Niniejsza Konwencyia, poiey podpisaniu, ogłoszoną będzie natychmiast

urzędownie w obu Państwach.

W dowód czego podpisali ją Pełnomocnicy obustronni i właściwe pieczęcie wycisnęli.

Działo się w Petersburgu dnia 7 (19) Grudnia 1818 roku.

(podpisano) *Piotr d'Oubril.*

(podpisano) *Karol Semler.*

Z Petersburga d. 25 Grudnia d. k.

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość, w pożądanem stanie zdrowia, przybył dnia 22 b. m. o północy do Carskiego-Śtiola.

Hrabia Rumiancow, Kanclerz Państwa, w miasteczku swem Hamlu, w Gubernii Mohilewskiej, w powiecie Bielskim, założył dla włościan szkołę, w której nauki dawane będą podług metody Lankastra. Dnia 9 Grudnia szkoła ta uroczyście otwartą została. Nauczycielsprowadzony jest z Anglii.

— *Dnia 27 Grudnia* —

W dniu 23 b. m. stolica Państwa z radością w murach swych ujrzała Najjaśniejszego Cesarza Jegomości, po czteromiesięcznem z niej oddaleniu się.

Dnia 25, w dniu Narodzenia Pańskiego, osoby do dworu należące, po mszy S., złożyły Cesarzowi Jmści powinszowanie szczęśliwego do stolicy Państw swoich powrotu. Tegoż d. dzwony wszystkich kościołów i grom działowy obwieściły rocznie dziękczynienia narodu dla Najwyższego i śpiewające się *Te Deum*, na pamiątkę oswoobodzenia Rosyi od najęcia nieprzyjacielskiego w roku 1812. Wieczorem miasto było oświetlone.

Ukazem Jego Cesarzkiej Mości do Rządzącego Senatu, pod dniem 23 Grudnia, mianowany został na Gubernatora cywilnego Estonii, rzeczywisty Szambela

Baron Budberg, dotąd zastający w Ministerystwum spraw zagranicznych.

— *Dnia 31* —

N. Cesarzowa Jejmość Maryja, po czterech miesiącach i kilku dniach niebytności, powróciła do tutejszey stolicy wczoraj. Wysiadła w towarzystwie Cesarza Jmci, który na spotkanie N. Matki Swey wyjeżdżał, do Kazańskiego Kościoła, gdzie wiele znakomitszych osób było zbranych.

Dnia 24 po odbytych paradzie zmiany straży, wszyscy obecni Jenerałowie i sztabowi oficerowie, złożyli Jego Cesarzkiej Mości powinszowanie szczęśliwego powrotu do stolicy. N. Pan w nader łaskawych wyrazach, raczył oświadczyć wysokie swe zadowolenie, dowodcy korpusu, Jenerał-Porucznikowi Wasilczykowemu tudzież Jenerałom i dowódcom pułkowym za porządek zachowany przez czas oddalenia się Jego Cesarzkiej Mości.

W Niedzielę dwór włożył żałobę na sześć tygodni z powodu śmierci Królowey Jejmości Angielskiej, i Xiążęcia Karola Ludwika Fryderyka, Wielkiego Xiążęcia Badeńskiego.

W Petersburgu w drukarni morskiej wyszła Flora Petersburgska i Moskiewska obok z textem Francuzkim, przez Józefa Liboszcza lekarza nadwornego Jego Cesarzkiej Mości, i Karola Triniusza lekarza nadwornego Xiążęcia Jmci Wirtembergskiego. Tłumaczenie na język Rosyjski jest S. Orłowa.

— *Dnia 1.* —

Na posiedzeniu Cesarzko Rosyjskiej Akademii dnia 21 Grudnia d. k. r. z. Prezydent iey Vice-Admirał Alexander Szyszaków uczynił przełożenie drukiem

zione, które słownie w języku Polskim tak brzmi:

"Na zasadzie §. 8 Rozd. IX (nowych) ustaw, Akademia ma prawo na Honorowych Członków wybrać cudzoziemców zasługujących na iey uwagę; zaczem poczytuję za powinność i cześć przedstawić ku takiemu wyborowi:

"Imci Pana M. Samuela Bogumita Linde, Członka Uniwersytetu Wileńskiego, Krakowskiego i wielu innych uczonych Towarzystw, Rektora warszawskiego Liceum, Korespondenta Akademii Pragskiej, Gettyngskiej, Berlińskiej, Francuzkiego Instytutu w Paryżu i t. d. Znakomita praca iego pod tytułem: Słownik języka Polskiego, przyniosła mu sprawiedliwą sławę, i uczyniła imię iego znane uczonemu światu. Najjaśniejszy Imperator wszech Rossyji i N. Król Jmć Pruski okazali mu swoje zład zadowolenie. Słownik ten składa się z sześciu ogromnych tomów in 4to. W nim zebrane są wyrazy wszystkich prawie mów Słowiańskich; zatem on nie tylko samemu Polskiemu, lecz i naszemu Rossyjskiemu językowi nader użyteczny; albowiem z porównania mnogich dyalektów odkrywa się częstokroć pierwiastek słowa w naszym języku używanego, pierwiastek, któryby inaczej częstokroć zostawał pokrytym nieprzeniknionym zmrokiem; a zatem uczyniłby słowo takowe próżno-brzmiącym, to jest, pozawionem pierwiastkowej słoworodney myśli. Nadto Słownik ten pożytecznym jest i dla tego, iż pokazuje, jakim sposobem narody, mające ieden i tenże język, po rozdzieleniu się, czerpały z niego różne słowa, dla nazwania

jednakowych przedmiotów, a to każdy podług spostrzeżonych odrębnie przez siebie własności ich czyli przymiotów. Takowe różnokształtne wynalazki rozumu w nazwaniu rzeczy, posłużyć mogą do wzbogacenia i lepszego udeterminowania każdego tych z wspólnego języka pochodzących mów, skoro iedna z nich rozumnie korzysta z drugiej, by zapętnić swoje niedostatki, lub poprawić swoje mytki.

"JPan Linde przysłał ieszcze Rossyjskiej Akademii dzieło swoje pod tytułem: O Statucie Litewskina, Ruskim językiem i drukiem wydanym wiadomość. Ta chwala g dna pracowitść iego, ku pożytkowi Słowiańkiego języka dążąca, i okazany przez niego wzgląd dla Rossyjskiej Akademii, zasługują, żeby on w dowód wdzięczności za pracę i gorliwość swoją obranym został honorowym iey Członkiem., — Nastąpił iednymyślny wybór. — Tenże, w tymże miesiącu także obranym został Honorowym Członkiem S. Petersburgskiego wolnego Towarzystwa Przyjaciół Literatury Rossyjskiej, a dawniey ieszcze podobnegoż Towarzystwa w Kazanie w Azji.

Z Berlina d. 26 Stycznia.

Z rozkazu N. Króla d. 24 b. m. w Kościele katedralnym obchodzona była uroczystość koronacyi i orderów nabożeństwem, na które zebrały się wszystkie obecne tu członki orderów. O godzinie 11 po przybyciu J. K. Mci rozpoczęło się nabożeństwo modlitwą i śpiewem, potem Biskup Eylert miał kazanie, a zakończyło się modlitwą i śpiewem. Po nabożeństwie nastąpił w zamku obiad. W biały sali siedziało u stołów przeszło 200, a w ubocz-

nych salach przeszło 300 osób. Przy pierwszym stole Królewskim z rozkazu J. K. Mei siedziało przeszło 20 osób ozdobionych orderami i znakami honorowymi, pomiędzy którymi znajdowali się podoficerowie i żołnierze osady tutejszej.

J. K. Mosć uwolnił na prośbę Ministra stanu Xcia Wittgenstein od obowiązków Ministra policyi, zniósł to ministeryum i przyłączył do ministeryum spraw wewnętrznych. Zaś Xciu Wittgenstein powierzył trudnienie się sprawami Domu Królewskiego i Rodziny Królewskiej.

Z Paryża d. 16 Stycznia.

Zapewniają, iż koronacyia Króla nastąpi d. 3 Maia, w rocznicę powrotu J. K. Mei do stolicy.

Na zdanie sobie sprawy przez Ministra spraw wewnętrznych postanowił Król, iż płody przemysłu Francuzkiego wystawione będą na widok publiczny w Luwrze d. 25 Sierpnia r. b. a następnie w roku 1821.

Wielu prefektów zmienionych zostało. Wszyscy Kommissarze jeneralni i ich zastępcy są zniesieni, wyjąwszy Lyon. Wszystkie sprawy policyjne należą do władz miejscowych. Kommissarze policyi po miastach, gdzie się znajdują, zatawać będą pod bezpośredniemi rozkazami Prezydentów.

Dochód miasta Paryża wynosił w roku zeszłym przeszło 33 mill. w którym same rogatki uczyniły 20 mill. 800,000 franków.

Składki na posąg Henryka IV. wynosiły 408,830 fr. 30 cent. a wydatki 308,339 fr. 18 cent.

Wnieiony d. 9 b. m. do izby Deputowanych projekt do ustawy względem dal-

szego trzymania na starb sprzedarzy tabaki i tytoniu, niemiłe sprawił wrażenie w Strazburgu i departamentach niższego Renu.

Jenerał porucznik Excelman otrzymał pozwolenie powrocenia do Paryża.

Pisma nasze wzmiankują z wdzięcznością o uratowaniu okrętu Francuzkiego Clio powracającego z Martyniki do Brestu, przez okręt Angielski Aktiw, który napotkał go 06 mil od Falmutu pozbawiony masztów i żagłów i zaledwo zaciągnął go do Falmutu.

Fabryce klingów P. Degrand w Marsylii udało się naśladowanie kling Dama-sceńskich.

Robią tu teraz nowego gatunku Kaleydoskopy, z których za poruszeniem zgłoski i słowa wychodzą.

Teatry tutejsze i celniejsze ogrody zebrały w roku zeszłym 5,017,526 fr.

Jouy wyraża w przemowie do teatralay swej sztuki Belizaryusz, iż ułożył ją przed 11 laty, ale mu znakomity Mąż odradził wystawiać w owczas na scenie prześladowanego i wygnanego przez Cesarza sławnego Jenerala. Belizaryusz byłby w owczas uderzył, ponieważ wystawiał wygnanego Moreau. Teraz zamiast Moreau uważano w nim jego przeciwnika Bonapartego.

Prochy Descartea mają teraz bydź z Montfaucon i Mahillon do Kóściola S. Germana przeniesione.

Dziennik Publicysta, pół urzędowe pismo, wyraża o Hiszpanii: "Od kilku miesięcy przepowiadają dla Hiszpanii rewolucyją; lecz nie należy się względem tej wypadku oszukiwać, nie będzie ona nigdy do Francuzkiej podobną. Jeśli

Hiszpanii wybuchcie rewolucyja, tedy ta dotchnie tylko Króla, ale nie obali tronu, i nie zaprowadzi demokracji lub obcego przywłaszczenia. Jeśli tam powstanie lud, tedy nie powstanie dla siebie, ani dla demokracji, ale na podniecenie i dla arystokracji. Król największy błąd popełnił, iż nie starał się w pomyślnej chwili powrotu, wziąć dla siebie lud przeciw wielkim Wazalom korony. „

Xże Gloucestru ogląda ciągle osobliwości Paryża, a mianowicie urządzenia wojskowe.

Niespracowany Xiądz Pradt, który wydał niedawno dzieło o Konkordatach Francuzkich, udarował znowu świat piśmem: *l'Europe après le Congrès d'Aix-la-Chapelle* (Europa po Kongresie Akwisgrańskim.)

Z Londynu d. 13¹ Stycznia.

Wyrachowano, iż większość głosów w parlamencie za Ministrami będzie jak dwa do jednego.

Z Malty piszą, iż d. 16 Grudnia obchodzono tam była uroczystość nowego orderu, który Rząd Angielski, dla Maltańskiego narodu pod nazwiskiem S. Jerzego i S. Michała utworzył. Gubernator jest W. Mistrzem. Znak jego stanowi gwiazda z 7miu promieniami, podobna do orderu legii honorowej. Na emalii w środku znajduje się z jedney strony wizerunek S. Jerzego, a z drugiey S. Michała. Nad gwiazdą unosi się korona. Wstęga jest szkarłatowa z niebieskimi paskami.

Okręt *Bombay-Castle* po 9 tygodniach podoży z wyspy S. Heleny przybył do *Croekhaven*. Przywiózł on listy od Gubernatora *Lowe*. Powoz przywieziony tam z przylądka *Dobrey nadziei* dla

Hr. *Bertrand*, został rozebrany i spruty, czyli nie zawierał ukrytego listu do *Bonapartego*.

Od roku 1814 towary Angielskie odpłacaly tylko w *Rzplcey Haytańskiej* (*S. Domingo*) 5 od sta wchodzącego cła. Teraz rozciąga się tylko do okrętów Angielskich, a przywiezione na innych placach 10 od sta.

Z cofnionego z Francyi i rozwiązanego wojska Angielskiego zaciąga się mnostwo żołnierzy do południowej Ameryki. Wербownicy przenoszą ich nad mnostwo zgłaszających się do zaciągu bez sposobu do życia będących wyrobników.

P. Paterson z *Montrese* wynalazł sposób zbierania i utrzymywania gazu w workach, i udzielania go w ilościach wedle potrzeby. Przetoczył władzom, iż oświecenie ulic gazem według jego sposobu o połowę mniey, niżeli dotąd kosztować będzie. Chce on pod każdą lampą umieścić gazometr w kształcie, słupka, który tyle mieć w sobie będzie gazu, ile potrzeba na 8mio godzinne świecenie. Te gazometry mają być codziennie z pęcherzowych worków gazem napełnione, i do tego, jak twierdzi, nie potrzeba więcej czasu, jak do zasadzenia knota i nalania oleju do zwyczajney lampy. Takim sposobem koszt i nitrga iakich potrzeba do sprowadzania rurami gazu, i smrod z tych rur zupełnieby upadły i gaz mogłby być w ilościach, wedle upodobania, każdemu domowi w przenoszonych gazometrach sprzedawany.

Z Brukseli d. 18 Stycznia.

Król nasz postanowił na pobojuwisku pod *Waterloo* wystawić stosowny pomnik i polecił *Naczelnikowi inżynierów Vifquin*

podać sobie plan do tego.

Badania obwinionych o spisek posadzenia na Francuzkim tronie młodego Napoleona, a Matkę jego ogłoszenia rejentką, zostały już ukończone. Dwóch z obwinionych Niderlandczyków jest na wolność puszczonych, reszta będzie przez sąd przysięgłych sądzona.

Z powodu śmierci Królewien Hiszpańskiej i Wirtemberskiej zawdziął Dwór nasz na 4 tyg d i e żałobę.

Król ma sobie w naszem mieście kazać nowy wystawić pałac, a terazniejszy ustąpić Następcy tronu.

Xże Rejent Angielski przysłał naszemu Królowi znaki orderu Hanowerskiego Gwelfow.

W Luxemburgu chodzą Katolicy do protestackiego garnizonowego Kościoła, nie gniewają się o to Xięża Katolicy, ani też Katolicy obywatele nie poczytują za znieważenie Kościoła, iż Prussacy protestanci słuchają w Katolickim Kościele kazania.

P. Courtois w Bruxelli bardzo mało, albo nic oie dostanie po zmarłym swoim stryju w Anglii, gdyż ten zostawił córki, i wiele za granicę (poczynił odkazów, od których Rząd oprócz zwykłego stępla 3000 f. szt. od 250,000 majątku, jeszcze 10 od 100 bierze.

Z Batawii donoszą, iż Kommissarz Beckholz zawarł traktat przymierza z Sultanem Pentiany na zachodnim brzegu Barneo. Xże ten miał wojnę z ościennemi Xiążętami, w którey Hollendrzy dzielnie go przez Majora Munting wspierali.

W okręgu Nivelles pies wściekły pojął 13 ludzi i wiele bydła.

Sławny nasz ziomek Jakób Scheltema

otrzymał za swoje dzieło w roku 1815 wydane "Ower den Veldoogt" od Króla Pruskiego złoty medal.

Z Sztokholmu d. 12 Stycznia.

Jedno z pism tutejszych wyraża, iż co do łagodney zimy klima nasze zamieniło się na Neapolitańskie, a co do suszy na Perskie. Ostatnia jesień tak była ciepła, iż winne jagody na otwartem polu tak doskonale dojrzały iak we Francyi, i przypisuje tę odmianę powietrza stopnieniu lodów pod biegunem północnem. Z tem wszystkim dla braku wody wiele kuzai żelaznych stanęło.

Wczoraj zawdziął Dwór na 14 dni żałobę po zmarłym W. Xciu Bedeńskim.

Bale maskowe, których przez 27 lat w Szwecyi nie było, zaczęły się tego karnawału naprzód w Goteburgu, i zapewne i tu dawane będą.

Z Bostonu d. 10 Grudnia.

D. 6 b. m. południowo-zachodni wichher wielkie pod naszymi brzegami poczynił spustoszenie, i wiele okrętów zatopił. W Filadelfii tenże wichher wiał od godziny 1wszey do ziejy po południu i wiele okrętów uszkodził.

Traktat handlowy, który nasz Posel P. Gallatin z W. Brytanią podpisał trwać ma lat 10.

Z Buenos - Ayres mamy wiadomości do 1 Listopada. Osiedli tam kupcy Angielscy naradzwszy się z Komodorem Bowles, który dowodzi morską Angielską siłą w tej okolicy, nie chcieli przyłożyć się do pożyczki, którą Puyredon na potrzeby kraju rozpiął; lecz złożyli ją kraioowcy. Krążące okręty Artigasa, których osada składa się z ludzi różnych narodów, a mianowicie z maytków Baltimorskich,

czynią wielkie zdobycze w' różnych okolicach. — Hiszpanie ustąpili z Talcahuano, ostatniego portu, który w Chili posiadali, i mówią, iż warownie tego prochem wysadzili. Magazyny i nie wielką osadę wywieźli zapewne ztamtąd do Lima.

Z Brazylii donoszą, iż w Rio - Janeiro panuje niejakie zamieszanie; uwięziono bardzo wiele podeyrzanych osob, a zbrodniarzy stanu edestano do Bahia, gdzie będą sądzonemi. Dla uzupełnienia wojska, pomnożenia osad w twierdzach i osadzenia nawet Rządowych okrętów wiele wybierają ludzi

Od Brzegów Menu d. 19 Stycznia.

Hr. Buol - Schauenstein oczekiwany był w Frankforcie d. 18. Poseł Bawarski, P. Aretin, inż tam zjechał, a oczekiwany jeszcze jest jako pełnomocnik Bawarski przy kommissyi rozgraniczenia P. Tfeffel, synowiec poety tego nazwiska. Hr. Buol - Schauenstein wiezie dla Seymu Niemieckiego ważne z Wiednia instrukcyje i stosowną do tychże mową zagai posiedzenia.

Zona Józefa Bonapartego, (byłego Króla Hiszpańskiego), bawiąca dotąd w Frankforcie, udać się ma na wiosnę do swojego małżonka do Ameryki.

P. Kotzebue odebrał znowu wezwanie do opuszczenia Niemiec i wrocenia do Estoni.

Jedno z pism opisując terażniejszy polityczny stan rzeczy, wyraża: "Teras byłaby najdogodniejsza pora do żeglugi, ale sternicy nasi obawiają się wysokości morza, a maytkowie nasi są przez burzę utrudzonemi. Ze wylądować mamy, na to wszyscy się zgadzają; ale jak pomiędzy skałami despotyzmu i anarchii bezpiecznie przepłynąć, na to wiele jest radców, lecz

żaden nie podaie dogodnego środka. Tym czasem okręt dopłyne do skały. Czyliż w ten czas jeszcze gdy nas Haifisz potkną będziemy dysputowali!,,

Gdy Cesarzowej Rossyyskiej wdowie, podczas bawienia iey w Weimarze, przedstawione były Stany, rozmawiała najwięcey z Deputowanemi od stanu chłopskiego. Göthe otrzymał od iey tabakierę z brylantową iey cyfrą. Gdy wyjeżdżała z Lipska padł pod jadącym przed iey powozem żandarmem koń, kazała się zatrzymać, póki Nadwornay iey Lekarz nie zratował go, i darowała mu 20 Czer. Zł.

Terażniejszy Noworoczni iarmark Lipski bardzo był mizerny. Cia Pruskie rozciągaia się prawie o milę tylko od Lipska.

Królestwo Bawarskie liczy 789,191 rodzin, 945 sądowych obwodów, 2512 Katolickich plebanij w 191 dekanatach, i 936 Protestantckich plebanij w 87 obwodach. — Mówią, iż w Bawaryi utrzymywane tylko będą artyleryja i jazda; piechota będzie zwinięta i zastąpi ją gwardya narodowa.

W wielu miejscach nad Renem i w Szwajcaryi obięta d. 13 b. m. wielu słabych ludzi okropna trwooga, aby wedle przepowiedzenia Pani Krüdener i Müllera nie zapadła się ziemia. W Bazylei wiele osób przestraszonych tem przepowiedzeniem, pisały do Proroka Müller z prośbą aby ie objaśnił czem to dzien ten będzie pamiętnym, iakie i gdzie zaydzie zdarzenie? — Jakże ten człowiek, zaiadając swoje zimniaki, musiał się z próżney ich trwoogi naśmiać! — Teraz mówią, iż pamiętne to zdarzenie zaydzie na wyspie S. Heleny, lecz dopiero za 3 miesiące o nim się dowiemy.

DODATEK DO N^{ro} 10 GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 3 LUTEGO 1819 ROKU WE SZRODĘ

Z Frankfortu d. 16 Stycznia

Wicher przeszedł nocy, któremu towarzyszyły grzmoty i błyskawice poczynił tu, a osobliwie w pobliskim Neu-Isenburgu wielkie szkody. Pozrywał dachy z Kościoła i wielu domów; potłukł okna i wszystkie ławki w Kościele powywracał i po części połamał.

Jeżeliby Gubernator Hudson Lowe, wyraża gazeta Moguncka, oddalony został z wyspy S. Heleny, tedy nikt lepiej nie potrafiłby go zastąpić, jak autor literackiego Tygodnika, który z szlachetnym republikanckim zapętem powstał przeciw zdetronizowanemu więźniowi, i zawsze powtarza co już 10 tysięcy razy powiedzianem było w różnych językach.

Z Lauterburga nad Harzą d. 17 Stycznia.

Po kilku dniowym prawdziwie wiosennym powietrzu i po pięknym i spokojnym nawet wieczorze d. 15 b. m. w nocy z d. 15 na 16 między godziną 3 i 4 powstał od zachodu tak gwałtowny wicher, że groził ubaleniem wszystkiego. Pędził przed sobą deszcz i kawałce śniegu z ostrym opadem warczeniem, i wstrząsnął po dwa

razy tak gwałtownie naszym miastem, iż wszystkie nasze mieszkania aż do gruntu się zschwiały, pozrywał dachy, powywracał drzewa z naszych ogrodów z korzeniami i daleko rozniósł.

Z Włoch d. 8 Stycznia.

Patron Fea, członek akademii archeologicznej w Rzymie, udzielił d. 7 b. m. współczłonkom ważną wiadomość, że przy wykopaniu w d. 2 słupca Focca, znaleziono jeszcze nową sztukę roczników Konsulów, która obejmuje początek drugiej Punickiej wojny.

Gdy w Rzymie odbywało się żałobne nabożeństwo za zmarłą tam Królową Hiszpańską Maryją Ludwikę (matkę panującego Króla Hiszpańskiego) przywieziono tam goniec wiadomość o śmierci panującej Królowej Hiszpańskiej. Tenże goniec usmierzył oraz wszystkie a zasłych tam zaburzeniach wieści.

J. Cesarzewicowska Mość Arcy Xże Pałatyn Węgierski przybył d. 29 z. m. do Neapolu i wysiadł do pałacu Królewskiego. W Portu-Mauricio orzuc się dało d. 5 b. m. kilka wstrząśnień ziemi, z których jedno tak było mocne, iż kilka domów nad-

werężyło.

Stambułu d. 10 Grudnia.

Za wdaniem się Posłów Rossyjskiego i Pruskiego uznana nakoniec Porta Króla Niderlandzkiego za Króla i kazała donieść o tem urzędownie przez Reiseffendego sprawującemu tu interessa Niderlandzkie.

Z Chrystianii d. 1 Stycznia.

Widzieliśmy tu w tych dniach stado 200 reniferów, między któremi było kilka biatych, czyli tak nazwanych Syberyjskich, z ich pastuchami i psami, których oni do strzeżenia tych zwierząt trzymają. Przeznaczone są w skaliste góry amtu Stavanger, gdzie mieszkawiec ieden tamedzny, który się przy nich zabydował, chce te znown oswoić i ulaskawić na domowe zwierzęta. Kupił te powiększoy części w Rossyjskiej Laponii po za Torneą, a niektóre także w Szwedzkiej Laponii. Wśród wtełu trudów powiodło mu się przebyć tę długą drogę od miesiąca Marca. Na żywność zabił po drodze 20 reniferów, żyjąc wraz z pastuchami przez cały ten czas samem tylko mlekiem i mięsem tych zwierząt. W nieznanomych okolicach i wielkich puszczech, tudzież w częstej mglistey porze, służył mu kompas za skazówkę jak żeglarzom morskim. Mieszkaniec ten nie myśli zaprzestać na tem iudnem stadzie, lecz powróciwszy szczęśliwie do domu, chce jeszcze raz udać się do Laponii po nowe stado. Przedsięwzięcie to zaplemienia pustych gór opoczystych reniferami, est równie rzeczą nader wielkiej wagi godną i użyteczną, jak rzadką jest myśl taka i dzielność w wykonaniu przedsięwzięcia.

Od genitw Hiszpańskich d. 10 Stycznia.

Wszystkie doniesienia zgadzają się, iż Rząd Hiszpański najwiękšze czyni na-

teżenia dla wysłania iak nuyprędzey nowcy z Kadyzu wyprawy do południowey Ameryki. Jakie wysielenia uczyniła iuż Hiszpania dla odzyskania swych osad, okazuje następujące wyrachowanie: Na początku roku 1813 wczesny Minister wojny, Jenerał O'Donnojou, podał stanem dokładny rachunek wysłanych od r. 1810 do południowey Ameryki woysk w ogóle 12,500 ludzi; w r. 1815 i 1814 postano w różnych oddziałach do Montevideo 3800 ludzi, które woyska powstańców Buenos Ayres przy opanowaniu tego miasta w niewolę zabraly; w r. 1815 popłynął Jenerał Morillo z 10,500 ludzi do Wenezueli; w krótce potem wysadził Brygadyer Miláreo do Werakrux 1500 ludzi; w tymże roku wysiadły do Ameryki trzy pułki w liczbie 3200 ludzi; w r. 1816 popłynął Gubernator Ciesfuegos do Hawanny z 2000 ludzi; do Portoriko postano różnemi czasy 2000 ludzi; w r. 1817 udało się do Peru z Kadyzu 1500 ludzi; w Maiu 1818 tamże 2000 ludzi. Ogółem 41,000 ludzi, nie licząc matych oddziałów, które każdy kupiecki okręt obowiązany był zawieść, a które do 2000 ludzi wynoszą. A zatem ogólna liczba wysłanego tam dotąd woyska wynosi 43,000 ludzi.

R O Z M A I T O S C I.

O Emigrantach. — O systemacie, który naród Francuzki i Rząd tego względem emigrantów przedsięwziął wydał ieden z nich pismo, do którego, iak wyraża w przemowie, dało mu powód wydane do rozwiązania przez Akademią Lyonšką za nagrodą pytanie: "Jakie są sposoby do połączenia po długiey rewolucyi wszystkich umysłów do kochania Króla i oyczyzny?," Ze powstaie przeciw zabezpieczeniu własności nabywców dóbr narodowych,

łatwo domyślić się można, ale następująca myśl jest prawdziwie nowa: "Kraiovi temu przystoi konstytucyja byleby Rzpltey Weneckiey, bo kiedy każdego duszą, który uważa się w dobrym lub złym sposobie o sprawach publicznych mówić, jest tedy pewność, że kraj przez zartowaisłów nie przyedzie w ręce rozboyników."

O Morzu biegunowem. — Bioro długości w Paryżu zdale corocznie sprawę o nowych dostrzeżeniach. W tego rocznym zdaniu sprawy znajdują się niektóre ciekawe szczegóły o morzu pod biegunem północnym. Z wiary godnych dostrzeżeń okazuje się, iż nurty na drodze Behna idą ku północy, gdy tymczasem na drodze Davis idą ku południowi, z kąd wnieschy należało, iż głębia Basin ma związek z morzem lodowcem, a Grenlandyja zupełnie jest od stałego lądu Ameryki oddzieloną, okoliczność, która potrzebuje sprawdzenia. Innem ważnem zdarzeniem w historii naturalney ziemi naszej jest oberwanie się gór lodowatych z rowain lodowych północno Atlantyckiego oceanu i znieśienie ich nim stopniały aż do stref ciepłych. W tej szerokości natrafiały często okręty na góry lodow, z pomiędzy których ledwo się wydobyć potrafiły, iak na przykład Kapitan Daymont, odpłynąwszy d. 19 Stycznia 1818 z pod brzegów Newfoundland, natrafił w wieczor na mnóstwo kup płynącego lodu. Nazajutrz rano o wschodzie słońca został okręt ze wszystkich stron kupami lodu otoczony, tak iż nie mógł nigdzie upatrzeć otworu do wydobycia się. Lod sterczał wszędzie 14 stopni nad płaszczyzną morza, płynął ku południowo-zachodowi i przez 29 dni prowadził z sobą okręt. D. 17 Lutego gdy okręt ubiegł z lodami 300 mil, udało się ka-

pitanowi pod 44 stopniem szerokości północney dostrzedz w południowey stronie otwor i wydobyć się z pomiędzy lodów. Od 19 Stycznia aż do 3 Lutego nie uptywał ten okręt iak po 4 mile na dzień, ale od 3 do 17 Lutego ubiegał eo godzinę milę. Kapitan Daymont doosi, iż podczas tej ledowatey podróży narachowało 100 kup zbitego niebieskawego lodu, który maytkowie Grenlandzkim nazywali.

Sposób Francuzki. — Z powodu ultra-royalistckiey mowv, którą deputacyja od izby Parów do Króla miała, napisano w Paryżu następujące dwa wiersze:

*Un superbe discours dans l'empire des Gaules
A fait baisser la rent et hausser les epaules.*

Tamże zapowiedziano na rok 1819 Kalendarzyk pod tytułem: Kalendarzyk dla wojowników Francuzkich czyli sławy dnia każdego." Autor twierdzi, iż doszedł, że od rewolucyi niema dnia w roku, w którym niezasłaby bitwa z korzyścią dla Francuzów!

1 Dnia 1 Lutego 1819.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Pszonicy	23 — 21	— 18	— 16	—
— Zyta	11 15	11 —	10 15	10 —
— Jęczmienia	9 15	9 —	8 —	7 15
— Owsa	6 —	5 15	5 —	—
— Jagiel	35 —	33 —	30 —	23 —
— Grochu	12 —	11 15	11 —	10 —
— Rzepak	28 —	26 —	25 —	24 —

Cena Zboża

W Warszawie d. 17 Stycznia

Korzec Pszenicy	od Złp. 26 do 39
— — Zyta	— — 19 do 22 1/2
— — Jęczmienia	— — 12 do 17
— — Owsa	— — 9 do 11
— — Grochu	— — 20 do 20

Cena Zboża

W Gdańsku d. 22 Stycznia

Zaszt 28 Korcy wynoszący.	
Pszonicy od Złp. 1040 do 1300.	
Żyta — — 700 do 730.	
Jęczmienia — — 600 do 620.	
Owsa — — 380 do 400.	
Grochu — — 680 do 720.	

Bieg Pieniędzy.

W Krakowie d. 1 Lutego

Czer. Zł. Holl: moneta Courant Zł. 19 gr.	50
— detto Cesarski	18 — 27
Fryd. Pruskie	33 — 15
Luidor	36 — —
20to frankowy	32 — —
Szeiny Wiedeńskie za 100 — .	236 — —
Złoty ryński Szeinami	1. — 20.

DONIESIENIA

Dom w ulicy Grodzkiej, narożni, wieżowy, z browarem, stajniami, piwnicami i kanałem, izbami od 100 lat szynkowymi, żadnymi nieobciążony długami, zwolny ręk, jest do sprzedania; *prestium fisci* 18181 złotych.

W Bużnicy w Żydowskim Mieście Kancellaryi Kachalney dnia 7 Lutego 1819 r. o godzinie 9 ranney odbędzie się sprzedaż publiczna, B od z perłami, Łańcuchów złotych, Kulczyków, Pierścionków z rubinkami i złotych, Pudetek srebrnych, Zegarków, Luster Żydowskich, Miedzi i innych, które zawsze wprzód u podpisanego zobaczyć można, płacący gotowizną przybicie otrzyma. — W Krakowie dnia 1go Lutego 1819 roku.

Storzynski, Kom. Sąd.

Dnia 5go Lutego 1819 r. przy Krakowie na przedmieściu Piasek za Wisłą Bramą w Domu pod Nrem 166 przez publiczną licytacyą koni pięć Furmańskich miary dostateczney po lat 6 mające z całym ubiorem, — Brykę jedną Furmańską z wszelkimi rekwizytami, sprzedawac będą; chce kupienia mających na miejsce oznaczone wzywam. W Krakowie d. 28 Stycznia 1819 roku.

Karol Gryziński Komor. Sąd:

Sędzia Trybunału I. Inst. Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasto Krakowa i jego Okręgu do upadłości Handlu pod firmą Franciszek Laskiewicz Delegowany w skutek art. 41 Kod. Hand. Księgi III. nim bilans przez kuratorów ustanowionych sporządzonym zostanie, z powodu zachodzących okoliczności pospiechu wymagających, wzywa wierzycieli w teyże upadłości Handlu pod firmą Franciszek Laskiewicz w ca. swoje wierzytelności mających jako to: Wydział dochodów Rzeczypospolitey Krakowskiej, Antoniego Morbitzera, Tekię z Milewskich Laskiewiczową, Fryderykę Müller, Alexandre Donné, Antoniego Paczowskiego, Franciszkę Walczewską, Jana Bochenek, Franciszka Hahn, F. J. Kirchmajer i Syn, Antoniego Hölzel, I Geldwerth i kom: H. L. Binnenfeld, C. Hirschfeld, Samuel Schue w Krakowie, Józefa Hrabie Niemjeńskiego w Oleśnie, Jenerała Hrabie Morand, Laskiewicza de Friedensfeld w Święcicach, JP. Jakubowicza, J. G. Schlenker, Charzewski i Böhm, F. Muhl i Schmidt, w Warszawie, A. L. Mühl i Komp: w Gdańsku, J. A. Ruedorfer w Monachium, H. W. Bassenge i Komp: w Dreźnie, J. F. Schindler i Komp. w Zerost, Józef Ritter, Karol Dellavos w Wiedniu Gähring i Gerhardt, Ernst Halberstadt starszy S. G. Schletter, C. F. Haenel F. A. Mainoni de Peter, Frege i komp: Thieriot i Bassenge; H. C. Platzmann i Synowie, P. Schuch i komp: w Lipsku, J. G. Schmitz w Satalbergu, A. Macher i komp: w Búdzie. J. W. Tuschany J. M. Thuni Sukcessorowie, Ballabene i komp: w Pradze, Schüttig i komp: w Görlitz, A. Gonthard i Syn w Frankforcie nad mecem, L. de wika Eichthal w Paryżu, J. Onitz w Berdyczowie, Braci Selosterr w roclawiu zamiejskich, izby w dniu 6 Lutego 1819 r. tu w Krakowie w Domu Władz Sądowych pod L. 106 o godzinie 3 po południu osobiście lub przez swych Pełnomocników przed Kommissarzów Delegowanych stawili się, i stosownie do art. 44 tegoż Kodeksu, Listę potrzebną potrzeba do mianowania Trybunałowi podając Delegowanemu Kommissarzów liży W Krakowie d. 25 Stycznia 1819 r.

Ostaszewski.